

Na styku prawa i ekonomii

«RK» rozmawia z Arkadiuszem Radwanem, dyrektorem prawniczego Centrum C-Law.org

W jakim celu powstało Europejskie Centrum Porównawczego Prawa Gospodarczego i Prawa Spółek (C-Law.org)?

Początkowo Centrum C-Law.org stanowiło nieformalną sieć współpracy (*network*) w Europie Środkowo-Wschodniej, skupiającą prawników teoretyków i praktyków oraz ekonomistów zajmujących się badaniami na styku prawa i ekonomii. Powstanie tego rodzaju sieci współpracy było odpowiedzią na proces integracji europejskiej, który obejmuje również integrację prawną. Z polskiej perspektywy, jak również z perspektywy pozostałych krajów postsocjalistycznych integracja europejska postrzegana była i jest przede wszystkim jako otwarcie na zachód – i *vice versa*. Tymczasem akcesja oznaczała również eliminację granic w obrocie pomiędzy państwami Europy Środkowo-Wschodniej. Kraje postsocjalistyczne wykazują szereg zbieżności – wystarczy wymienić znaczny wpływ germańskiego modelu prawa spółek, problemy transformacji własnościowej, rewitalizację rynków kapitałowych, pokonywanie problemów infrastrukturalnych w judykaturze, liczne inwestycje zagraniczne itd. Wszystko to uzasadnia powstanie ośrodka naukowego, który byłby reprezentatywny w UE dla krajów dzielących wymienione problemy. Jednocześnie Centrum C-Law.org jest otwarte na współpracę ekspercką z innymi państwami – współpraca taka była i jest nadal bardzo owocna.

Na czym polegają problemy dostosowania prawa polskiego do prawa unijnego?

W okresie przedakcesyjnym główny nacisk położony był na przejście oraz implementację do wewnętrznego porządku prawnego uregulowań odpowiadających literze prawa wspólnotowego. Polski ustawodawca był skonfrontowany z potężnym zadaniem polegającym na rewizji i dostosowaniu bardzo wielu gałęzi prawa. Proces ten był skoncentrowany w czasie, stąd też nie dziwi fakt, że podczas prac dostosowawczych sięgano po gotowe rozwiązania, które transplantomano do krajowego porządku prawnego. W prawie spółek dostosowanie do prawa wspólnotowego nastąpiło po części za pośrednictwem zaopieczonych z prawa niemieckiego. Należy jednak pamiętać, że *Acquis communautaire* to nie tylko litera prawa, ale to również – a może nawet przede wszystkim – pewien duch,



treść nadawana prawu w procesie jego interpretacji i stosowania. Trzeba tu wymienić szereg zasad prawa wspólnotowego, takich jak choćby fundamentalne zasady niedyskryminacji i proporcjonalności. Szczególnie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości widać wyraźnie sięganie do argumentów celowościowych oraz do interpretacji w duchu ekonomicznej analizy prawa (postulat efektywności). Tymczasem sądy polskie znacznie rzadziej opierają swoje wyroki na argumentach pozadogmatycznych, co prowadzi do wyhamowania procesu rozwoju prawa i jego oderwania od tej pierwotnej materii, która jest przedmiotem prawnej regulacji.

Czy Polska aktywnie uczestniczy w projektowaniu unijnych uregulowań prawnych?

Polska ciągle jest w znacznie większym stopniu biorcą niż dawcą impulsów do rozwoju legislacji. Jest to w dużej mierze zrozumiałe i wytłumaczalne przez stopień zaawansowania nauki prawa spółek w państwach Europy Środkowo-Wschodniej. Kraje naszego regionu wciąż znajdują się na etapie zmniejszania dystansu, nie zaś wyznaczania kierunków rozwoju prawa; awangardą pozostają nadal Wielka Brytania, Niemcy, Francja – rozwiązania wewnętrzne właśnie tych krajów stanowiły i stanowią główne źródło inspiracji dla ustawodawcy wspólnotowego. Taki układ sił należy uznać za naturalny. Mniej naturalna jest pewna apatia, jaką można zaobserwować w postawie Polski wobec tego, co dzieje się na szczeblu wspólnotowym. Symptomatyczny był chociażby brak przedstawicieli naszego kraju w audytorium zgromadzonym w ramach publicznego wysłuchania (*public hearing*), poświęconego priorytetom i kierunkom reformy europejskiego prawa spółek i corporate governance (Bruksela, 3 maja 2006). Tymczasem w gronie przeszło 300 zebranych znaleźli się przedstawiciele licznych ministerstw i agend rządowych zainteresowanych prawem spółek z krajów znacznie mniejszych niż Polska, np. takich jak Estonia, Litwa czy Słowacja. Obecnie, w związku ze swoją bieżącą prezydenturą w UE, dużą konferencję poświęconą europejskiemu prawu spółek organizuje rząd Finlandii wspólnie z Komisją Europejską (Helsinki, 5 październik

ka 2006); mam informację ze strony fińskiego Ministerstwa Sprawiedliwości, że zainteresowanie udziałem z państw Europy Środkowo-Wschodniej jest nikłe. W ten sposób dobrowolnie zrzekamy się przywileju „nic o nas bez nas”.

Kto może być członkiem Centrum C-Law i jak prowadzone są prace w centrum?

Centrum C-Law.org jest otwarte na osoby i instytucje, którym bliska jest troska o wysoką jakość prawa gospodarczego w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem Europy Środkowo-Wschodniej oraz podzielających opinię, że rola Państw tego regionu, w szczególności Polski, w pracach podejmowanych na szczeblu wspólnotowym powinna wzrastać i być adekwatna do naszych aspiracji i naszej pozycji we wspólnej Europie. Statut Centrum C-Law.org przewiduje różne formy członkostwa. Wszelkie szczegóły można znaleźć na stronie internetowej www.c-law.org (zakładka „Membership”).

Jakie są najważniejsze wyzwania dla Centrum C-Law.org w najbliższym czasie?

Z pewnością nie będziemy ustawać w wysiłkach zmierzających do umocnienia naszej pozycji w Europie. Nie ukrywam, że istotnym źródłem inspiracji jest działalność European Corporate Governance Institute (www.EC-GI.org), który również początkowo stanowił nieformalną sieć współpracy, obecnie zaś jest ważnym ośrodkiem wymiany naukowej w Europie Zachodniej, prowadzącym również aktywny dialog ze Stanami Zjednoczonymi. Europa Środkowo-Wschodnia zasługuje na podobny instytut. Niech przynależność do Centrum C-Law.org będzie przejawem identyfikacji z ideą, że wymiana międzynarodowa jest potrzebna i ubogacająca oraz że głos z Europy Środkowo-Wschodniej powinien być bardziej słyszalny w debacie na szczeblu wspólnotowym.

Dziękujemy za rozmowę.

Arkadiusz Radwan, doktor nauk prawnych, dyrektor prawniczego think-tanku Centrum C-Law.org; przewodniczący „Grupy 10+”, skupiającej prawników i ekonomistów z Europy Środkowo-Wschodniej, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego (prawo oraz Studium Zarządzania i Biznesu) oraz Friedrich-Schiller-Universität w Jenie (LL.M.); Hauser Reseach Scholar na New York University (2004/05); Stypendysta Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej oraz wielu instytucji zagranicznych (m.in. w Bonn, Kolonii, Gandawie, Florencji i Kopenhadze). Kontakt: radwan@c-law.org

